Księga Izajasza

Rozdział 42

**1**. Oto Mój sługa, wspieram go; Mój wybraniec, którego upodobała sobie Ma Osoba; na nim złożyłem Mego Ducha, on rozniesie narodom to, co jest właściwe. **2**. Nie będzie wykrzykiwał, ani szumiał i na ulicy nie da się słyszeć jego głosu. **3**. Nadłamanej trzciny nie złamie i tlącego się knotu nie zgasi; według prawdy rozniesie sąd. **4**. Nie osłabnie, ani się nie zegnie, aż ustanowi prawość na ziemi; za jego nauką zatęsknią pobrzeża. **5**. Tak mówi Bóg, WIEKUISTY, który stworzył niebiosa i je rozpostarł; który rozprzestrzenił ziemię wraz z jej płodami; On, który użycza tchnienia tym, co się na niej zaludniają; a Ducha tym, co po niej pielgrzymują. **6**. Ja, WIEKUISTY, powołałem cię do sprawiedliwości; ujmę twoją rękę oraz cię zachowam; ustanowię na przymierze ludom oraz na światło narodom. **7**. By otworzyć zaślepione oczy, więzionych wyprowadzić z więzienia, a pogrążonych w ciemności z domu zamknięcia. **8**. Ja, WIEKUISTY, oto Moje Imię; Mojej chwały nie oddam innemu oraz Mej sławy posągom. **9**. Pierwsze wypadki – oto się ziściły, a nowe zapowiadam; ogłaszam je wam zanim zakiełkują. **10**. Wy, co puszczacie się na morze i wszystko, co je napełnia, wyspy i ich mieszkańcy zaśpiewajcie WIEKUISTEMU nową pieśń, Jego sława od krańców ziemi. **11**. Niech pustynia podniesie głos i jej zagrody; sioła, które zamieszkuje Kedar; niech śpiewają mieszkańcy skał, niech wołają ze szczytu gór. **12**. Niech składają cześć WIEKUISTEMU i głoszą po wybrzeżach Jego chwałę. **13**. WIEKUISTY wystąpi jako mocarz, wzbudzi zapał jako mąż bojów, zagrzmi i rzuci hasło, okaże się potężnym dla Swych wrogów. **14**. Od dawna milczałem – lecz czy mam pozostać spokojnym, wstrzymywać się, jęczeć jak rodząca? Chcę burzyć, a przy tym chłonąć! **15**. Spustoszę góry, wzgórza, a całą ich zieleń wysuszę; rzeki przemienię w niwy oraz wysuszę jeziora. **16**. Poprowadzę ślepych po drodze, której nie znali; powiodę ich po nieznanych im szlakach; ciemność przed nimi przemienię w światło, a manowce zamienię w prostą drogę. Oto rzeczy, które spełnię oraz ich nie zaniecham. **17**. Cofną się wstecz ci, co ufają posągom; i sromotnie zawstydzą się ci, co mówią do odlewów: Jesteście naszymi bogami! **18**. Wy, którzy udajecie głuchych – słuchajcie, a wy, ślepi – patrzcie, abyście przejrzeli! **19**. Ale kto jest bardziej ślepy niż Mój sługa i bardziej głuchy niż Mój poseł, którego wysyłam? Kto tak ślepy jak Mój odkupiony, zaślepiony jak sługa WIEKUISTEGO? **20**. Widziałeś wiele, ale nie rozważyłeś; otwierano ci uszy, ale nie słyszysz. **21**. WIEKUISTY chciał, abyś z powodu sprawiedliwości rozpowszechnił prawo i je wsławił. **22**. Ale to lud ograbiony, złupiony, wszyscy uwięzieni po lochach i ukryci w domach zamknięcia; stali się łupem a nikt nie ocala; zdobyczą a nikt nie powiada: Wydaj! **23**. Gdyby ktoś z was to rozważył, pojął oraz usłuchał dla przyszłości. **24**. Kto wydał Jakóba na grabież, a Israela łupieżcom? Czy nie WIEKUISTY, On, któremu grzeszyliśmy? Nie chcieliśmy chodzić Jego drogami, ani nie słuchaliśmy Jego Prawa. **25**. Więc wylał na niego żar Swojego gniewu oraz potęgę wojny; palił się dookoła – ale nie poznał, w nim płonęło – ale nie brał tego do serca.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012